

KURJER WARSZAWSKI.

D. 23. Lipca. — Rok 1843.
Niedziela.

№ 191.

Jutro, Ś. Krystyna.

(Art. nad.) Niedawno zamieszczona wiadomość w Kurjerku o świetności słynnego Zakonu Kanonickiego albo XX. *Dominikanów*, dała powód iednemu z ciągłych Czytelników tego codziennego publicznego Pisma do żądania, aby również w niem zamieszczono: że prawie najdawniejszy Zakon *Benedyktynów* wielce użytecznej reguły, a który pierwsiastkową z Zachodu przyniósł oświatę do naszego kraju, wydał z pośród siebie 40 Papieżów, 200 Kardynałów, 50 Patriarchów, 1,600 Arcybiskupów, 4,600 Biskupów i 3,600 Świętych Kanonizowanych. Zakonnicy tejże reguły pierwsi wprowadzili u nas uprawę roli wśród nieprzejrzaných lasów trzebiąc je, oni nauczali zakładać winnice i ogrody owocowe i warzywne; oni w świecie naukowym napisali wiele dzieł religijnych moralnych, historycznych i matematycznych. Teraźniejszy, nawet Ojciec Śty albo Papież, jest reguły Sgo Benedykta.

Dokończenie pensji emerytalnej. Otrzymali, PP. Maciej *Grodzicki*, Major b. Wojsk Polsk.; Naczelnik Komory Celnej, rubli sr: 915 kop: 29 1/2. Ant: *Kurpiewski*, b. Rewizor, do pensji r. s. 450, dodatek r. s. 60. Kazim: *Bronikowski*, b. Strażnik, r. s. 20 k. 57. Maciej *Szafkiewicz*, b. Strażnik, r. s. 57 k. 68. Jan *Zwierzchowski*, Strażnik, r. s. 81. Kazim: *Szwantowski*, b. Rachmistrz, r. s. 270. Felix *Jasiński*, Naczelný Kontroler, r. s. 607 k. 50. Felix *Bouquet*, Szef Biura Likwidacyjnego, do pensji r. s. 1971 k. 42 1/2, dodatek r. s. 300. Apolinary *Paszkowicz*, b. Metrykant, do pensji r. s. 675, dodatek r. s. 90. Tad: *Gutkowski*, Asesor, do pensji r. s. 1012 k. 50, dodatek r. s. 67 k. 50. Jan *Krzywicki*, b. Inspektor, r. s. 270. Karol *Hauschildt*, Artysta Orkiestry Wielkiego Teatru Warsz., r. s. 129 k. 60. Trofim *Botwinko*, Radaea Star., Administrator Xztwa Łowickiego, r. s. 2700. — Pograżona w nientulonym żalu Żona z Dziećmi po zgonie ś. p. Jana Daniela *Hoch* onegdaj w 60tym roku życia nastąpiłonym, zaprasza krewnych i Przy-

iaciół na exportację zwłok Jego, intro o godz: 5tej po południu z domu Nro 771 przy ulicy Elekto-relnej, na smętarz Ewangelicki odbyć się mającą. — Prezes Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych. Podać do powszechnej wiadomości, iż Biuro Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych, z początkiem bieżącego miesiąca, przeniesionem zostało do pałacu dawniej Biskupów Krakowskich, obecnie W. Piotrowskiego, w Warszawie, przy ulicy Miodowej, pod liczbą 496 położonego. Prezes J. Ornowski. Sekretarz A. Buczyński. — Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie. Zawiadania niniejszem, iż zapis Uczniów do tegoż Instytutu rozpocznie się z dniem 3/15 Sierpnia r. b., i trwać będzie do 20 Sierp: (1 Wrześć) r. b., w którym to dniu wykład nauki już się rozpocznie. Warunki przyjęcia Uczniów są następujące: 1) Uczniów nowo wchodzący do Instytutu, winien złożyć metrykę urodzenia i świadectwo odbytej ospy. 2) Udowodnić przez examen posiadanie w należytnym stopniu wiadomości w tych przedmiotach, które mają najbliższy związek z nauką gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa. 3) Ci, którzy nie wprost z zakładów naukowych Rzecz-dowych wchodzą do Instytutu, obowiązani są złożyć, świadectwo moralnego i spokojnego sprawowania się, przez Ojca lub Opiekuna wydane, i przez Naczelnika właściwego Powiatu potwierdzone. 4) Oprócz nauk i pomieszkania z meblami, Uczniowie otrzymują w Instytucie: stół przyzwoity składający się ze śniadania, obiadu i kolacji; opał, światło, opranie białizny, wszelką usługę i pomoc lekarską. Za wszystko to, ci, którzy na nowo do Instytutu wchodzą, opłacają rocznie Rsr. 150, w dwóch półrocznych ratach z góry po Rsr. 75, pierwszą ratę przy zapisie Ucznia, na drugą zaś składa się deklaracja własnoręcznie przez Rodziców lub Opiekunów podpisana, iż najpóźniej w dniu 20 Stycz: (1 Lute:) roku następnego, takowa opłaconą zostanie. O dopełnieniu innych pomniejszych formalności oddają-

cy Ucznia do Instytutu, przy zapisie zawiadomieni zostaną Radca Kollegjalny, *M. Oczapowski*. — Skład nut muzycznych *Gus. Senewalda* odebrał temi dniami nowości muzyczne: *Hüntena*, wielka fantazja z 2ch tematów Opery Adama; *Król z Yvetot* na 4 ręce, dzieło 125, zł. 6. *Kalkbrennera*, Echo wielkie Scherzo, zł. 4. *Liszt*, Marsz pogrzebowy z Symfonji heroicznej *Beethovena*, zł. 5. *Straussa*, nowe walce pod tytuł: *Die Lustwander*, dz. 146, zł. 3. — Z sas: ogro: wpłynęło 2 lgo b.m. zł. 12 gr. 20. — Nader pożyteczny zakład budowy pojazdów Pana *Stejnkełlera* na *Solecu*, o którym kilkakrotnie już wspominaliśmy w piśmie naszym, nową przysługę Publicznosci *Warszawskiej* wyrządził. Od kilku tygodni kursują po mieście poprawne Dorożki, formą, wygodą i wykończeniem do koczów angielskich podobne. Jest gdzie oprzeć się, gdzie wyciągnąć, iest czem z wewnątrz drzwiczki otworzyć bez wychylania się za powóz i bez zbrukania rękawiczek, iest wręście czem nakryć się gdy słońce przypadnie. Nie idzie zatem abyśmy tą pochwałą innym dorożkom przyganiać mieli, i owszem, największą część onych znaczne zalety posiada, i w swoim miejscu oddaliśmy i oddaemy im zawsze należne pochwały. Ale nowe koczki są ieszcze znacznie ulepszone i ta iest ich szczególna zaleta. Nastąpiły także zmiany w innych Dorożkach dla wygody Publicznosci. *Złoty* zapłaty za najczęściej kilkuminutową przejażdżkę, to pieniądze nie miały, kiedy pomni się przytem, że za tę cenę nieraz iaki taki Robotnik cały dzień pracuje. Kiedy więc kto płaci, wartość zapłaty mieć musi, a nie ma jej ten, kto w niewyczyszczonej nieraz dorożce paręset-złotową suknię zawala; komu kości roztrzaskany powóz do reszty rozpada się; kto przed deszczem ucieka a w powozie w strudze moczy nogi, albo fartuchy bez haków a firanki bez zapięzków lub zapięzków znajduje. Takich to niedostatków w dorożce Właściciele pilnować powinni, bo Publicznosc zawsze do tych odwoła się radziej i ci lepszy odbyć mieć będą, u których więcej wygody upatrzy. — (Art. nad.) Do liczby wzorowych w kraju zakładów przemysłowych, przybyła ieszcze jedna *Dru-*

karnia z prasami mechanicznemi najnowszo wynalazka, i najpiękniejszymi czeionkami paryzkimi i angielskimi, w Warszawie przy ulicy Bednarskiej w Domu W. *Malcz*a założona; która już porządkuje się, i za kilkanaście dni będzie czynną. Blizszą o niej wiadomość, nasz literacki świat interesującą, w swoim czasie Publicznosci udzielimy. — Onegdaj, w domu Nró 3004, *Ignacy Badowski* wyrobnik, żonaty, lat 38 mający, przez powieszenie się, odebrał sobie życie; przyczyna niewiadoma; Sąd właściwy dla dochodzenia zawiadomiono. Pod Nrém 358, w warsztacie Stolarza, zapaliła się złożona tam w niewielkiej ilości słoma i wiury, lecz wczesnie ogień dostrzeżony, przez domowników zaraz ugaszony został. Kobieta mocząc nogi w Wiśle, obsunęła się z kamiennego bulwaru na którym siedziała, i wpadła w wodę, lecz przez Rybaka w bliskości stojącego, wyratowaną została; z powodu osłabienia odesłano ją do Szpitalu. — Na ostatnich targach *Warszawskich* i *Pragskich* płacono za korzec Żyta rubli srebrn: 1 kop: 59 (zł. 10 gr. 20). Pszenicy r. s. 3 (zł. 20). Grochu polnego r. s. 1 k. 27 (zł. 8 gr. 14), kukurzygo r. s. 1 k. 46 (zł. 9 gr. 22), fasoli r. s. 3 k. 42 1/2 (zł. 22 gr. 25). Jęczmieniu rub. sz. 1 kop. 26 (zł. 8 gr. 12). Owsu r. s. 1 k. 13 1/2 (zł. 7 gr. 17). Siana furę jednokonną od r. s. 1 k. 80 do r. s. 3 k. 15 (od zł. 12 do 21), parokonną od r. s. 3 k. 75 do r. s. 5 k. 85 (zł. od 25 do 39). Słomy furę zwyczajną od r. s. 1 k. 5 do r. s. 2 k. 40 (od zł. 7 do zł. 16). Kartofli korzec kopieiek 47 1/2 (złot. 3 gr. 5). Okowity 10ej próby garniec k. 60 1/2 (zł. 4 gr. 1). Szumówki 6tej próby gar: k. 36 (zł. 2 gr. 12). — Właśnie teraz lat 40 upływa iak ostatni raz Towarzystwo Operzystów włoskich bawiło Publicznosc *Warszawską*. Wczorajsze wznowienie tego rodzaju widowisk sprowadziło do Wielkiego Teatru Słuchaczów napełniających wszystkie miejsca. Zadowolnienie Publicznosci było nader sprawiedliwe, z przedstawienia jednej z najupodobańszych Oper, dziś najulubieńszego z Kompozytorów włoskich, to iest *Lukrecji*, *Donizetego*. Główną rolę wykonała *JPanna Assandri*; iest to znakomita Śpiewaczka, a przytem, co zdarza się rzadko, wy-

borna Artystka dramatyczna; gdy do tych talentów łączy przyjemną postać, gdy na pięknej twarzy wydać grę artystyczną, można być pewnym iż Słuchacze okrywali ją ciągłemi oklaskami; była oraz przywołana w ciągu Opery 3-kroć i 2-kroć po ukończeniu. JPanowie Torre pierwszy Basista, i *Kastigliano* pierwszy Tenor, zostali przywołani po wybornem wykonaniu Tercetu w 2gim akcie, a JP. *Kastigliano* i po ukończeniu. Całe przedstawienie było bardzo starowne. Nasze chury wielce pomogły do ogólnego efektu. Dekoracje wybrano z celniejszych, a nawet, czego ta Opera nie ma i w swej ojczyźnie, ozdobiono ją w 3cim akcie ślicznemi tańcami ułożonemi przez JP. *Taglioniego*, a po których JPannę *Wendt* przywołano. Terazniejsze Towarzystwo tych Operzystów, zostaje pod Dyrekcją JPana *Bocca* (Bokka).

Donosimy ile można o dzisiejszych modach damskich; może dla urozmaicenia wiadomości takowych, zajmie chociaż niektóre Damy wiadomość, iak też ubierały się Panie i Panny w dawnych czasach. Oto niektóre wyiątki z dawnych opisów, bo i przed wieki donoszono o tem chociaż ieszcze nie było *Gazet* i *Kurjerka*. Już temu blisko 3 wieki, iak *Groicki* w swoim dziele o prawie *Magdeburkiem*, w tytule o *gieradzie*, to jest o wyprawie dla córek za mąż idących, tak między innemi w r. 1559 pisze: „A żona przed się w swoich ubiorach kosztowny rej wiedzie, nad swój stan się stroi ubiory kosztownymi, którym końca nie masz. A zwłaszcza gdy za nąszych czasów niektóre białogłowy zaniechawszy skromnych ubiorów Polskich ziemi swojej, na którym matki ich żyjąc w pobożności przestawały: ięły się cudzoziemskich szat y innych dziwnych strojów: nie dosyć mieć szatę po naszemu; ale po niemiecku, po węgiersku, po hiszpańsku; także inne stroje główne, szyjne, ręczne: iako są cepliki, oszwiki, tkanki, bramki, czepki Morawskie, staroświeckie, chomle, kędziorki, celpy z kałłami, tocznice, łubki, wience rozmaite, forboty perłowe, złote, zauszki, birety z pontalimi, czapki od słońca, mycki, ściertki, rąbki, serpanki, iedwabniki, latawczyki, rantuchy, swoje-

rze, potyczki, podwiki, przednice perłowe, kołnierze z przednicami, kołnierze opadłe, oboyczki, kołnierze do oboyczków, kruszki, trepcle, zapony, krzyżyki, halsbanty, rozmaitym stroiem koszulki rozliczne, gurgole, czechliki, szorce, fartuchy, opasania dziwne, obrączki rozmaite, szersze, węższe, gołe, drugie z łańcuszkami, łańcuszki ku opasaniu, wacki, mieszki perłowe aż do ziemie, mandle, łańcuszki, pierścionki, korale, pacierze, facelety, bryżyki rozmaite, książki ze srebrem, letniki, szubki rozmaitym stroiem, płaszcz, kózki. A kaby te stroie mógł wyliczyć? Skąd też widzimy iż mężowie temi strojami sobie i potomstwu swojemu wiele złego czynią: siebie ubożą, gdy na te ubiory żonom albo oycowie dziewczkam swoim wielki nakład czynią, których potem na Tanciecie y u żydów w zastawie widamy dosyć,” i t. d.

Otrzymałiśmy wiadomość z *Lublina*, że w tem mieście utworzono Komitet, który urządzi *Resursę* bardzo dogodną, ozdobną, opatrzoną w dobrego Kucharza, będą rozmaite pisma czasowe, ma być także wykonywana muzyka i t. p. Obiecano nam udzielać wiadomości o tym przyjemnym instytucie i o zabawach iakie tamże będą dawane. — Z *Płocka* donoszą, że *Śpiewacy Alpejscy* pod przewodnictwem P. *Holtzmana*, którzy przez czas nieciaki w wielu miejscach *Warszawy* zadowalali Słuchaczów, równaż sprawiiają przyjemność w *Płocku*, gdzie znajdują się od parę tygodni.

Z *Odessy* 28/30 Czerwca. — N. Król *Grecki* na dowód wdzięczności swojej dla Noworossyjskiego i Bessarabskiego Jenerał-Gubernatora Hrabiego *Woroncowa*, za udzielaną przezeń opiekę poddanym J. K. M., przybywającym do zarządzanego przez Hr. *Woroncowa* kraju, raczył nadać mu order ZBAWICIELA klasy I Iszej. N. CESARZ Najmiłościwiej dozwolił raczyć Hr. *Woroncowi* przyjąć i nosić ten order.

W *Krakowie* 18go h. m. odbyło się złote *Weesele* Pana Mikołaja *Glixellego*, liczącego lat 71, z Panią Juljanną *Glixellową* liczącą lat 70, w 50cioletnią rocznicę pobrania się tychże małżonków. Ślub odbył się w Kościele Sgo PIOTRA, a wesela uczta w domu *Gładyszewskiego* na *Wesołej*

pod Wandą. Oboje są rodzicami 3ch synów i 4ch córek, wnuczków zaś i wnuczek liczą 27.

Francja. — Królowa zamówiła u iednego z pierwszych jubilerów stolicy przepyszne dyamenty dla Xżniczki *Franciszki* Małżonki Xcia *Joinville* (Żuëwil). Wiadomo iż taż Xżniczka miała otrzymać w posagu 4 miliony fr., ale iej tylko dano miljon gotówką, prócz tego przywiezie z sobą wiele dyamentów nadzwyczajnej wielkości i piękności. *Donna Franciszka* iest amatorką palenia cygar podobnie iak wszystkie *Brazyljanki*, Xżę *Joinville* (Żuëwil) także iest namiętnym palaczem. — Jenerał *Bugeaud* (Binzo) ieszcze w końcu b. n. spodziewany iest w *Paryżu*. — 13go b. m. głoszone na giełdzie paryzkiej bezzasadną wieść, że Anglicy zamysłaią wyładować w *Portugalji* z powodu tamże odkrytych spisków, i w celu udzielenia pomocy *Esparterze*. Spiski odkryte w *Portugalji* miały na celu popierać powstanie w *Hiszpanji*. — 13go b. m. w rocznicę śmierci Xcia *Orleńskiego* odprawiono Nabożeństwo, żałobne we wszystkich Kościołach stolicy; Arcy-Biskup paryzki celebrował w żałobą okrytej świątyni N. MARJI. Xżina *Orleńska* w tenże dzień ofiarowała 10,000 fr. dla ubogich Wdów, a Król i Królowa podobnież ofiarowali znaczną sumę na cel dobroczynny. W czasie Mszy żałobnej w Kaplicy Sgo *FERDYNANDA*, Król przez cały czas klęczał, a pogrążony w smutku miał głowę schyloną, trzymając ręce na skroniach. — *Abdelkader* znowu ledwo nie popadł w ręce Francuzów; 22go z. m. o 6tej rano oddział Pułkownika *Gery* Komendanta *Maskary* napadł na iego obóz gdy ieszcze wszystko spało, zawczesny krzyk wojenny sprzymierzonych z Francuzami Arabów obudził śpiących w obozie. Ubito konia Emira, 300 trupów z regularnego wojska Emira zaległo poboio-wisko, zabrano listy *Abdelkadera*, 150 ienców, 3 bębny, 2 sztandary, 500 wielbłądów, 180 okieł-zanych koni, 100 objuczonych mułów, 400 sztuk broni, szabli, pistoletów i t. d. Emir iakby cudem uszedł w wąwozy; dla tego tak trudno go pojmać, ponieważ w ubiorze nie odróżnia się od zwyyczajnych Arabów. — Król w tych dniach ozdobił

bił orderem legji honorowej młodego *Muhameda el Abudy* chorążego przy Xciu *Aumale* (Omal). Waleczny ten Arab rycerskiem swoim postępowaniem zjednał sobie zupełne przywiązanie Xcia; w iednej z ostatnich wycieczek ocalił dziewicy arabskiej życie i honor w chwili gdy była prześladowaną przez żołnierzy, a następnie ią zaślubił. Gdy Król dał mu order, zawołał Arab: „To mi iest droższe nad tysiące znaków honorowych, którebym mógł dostać od Emira.” — Królowa *Krystyna* życzy, aby iej Córka zaślubiła Xcia *Antoniego Paskale* Hrabiego *Lece* ur: 1816, Syna zeszłego Króla *Neapolitańskiego* z drugiego ślubu.

Hiszpanja. — *Guadalaia* 8go b. m. uznała znowu Władzę madrycką; *Segovia* 7go b. m. oświadczyła się za powstaniem; Jenerał *Aspiroz* mianowany Prezesem Junty tamecznej. *Kaceres* i *Plasentia*, podobnież przyłączyły się do powstania; Junta centralna starej *Kastylii* 5go b. m. rozpoczęła urzędowanie w *Walladolid*; tę Juntę składaią Depntowani z prowincji: *Zamory*, *Avili*, *Salamanki*, *Leon*, *Palencji*, *Burgos*, *Segowji* i *Walladolid*. — Opiekun Królowej w piśmie do Szefa politycznego, zbija wieść iakoby miano zamiar Królowę uprowadzić do *Kadyxu*. — Poczta madrycka musi daleko kofować aby dostać się do *Francji*; powstańcy albowiem przerwali wszelki związek. — Królowa *Krystyna* miała oświadczyć, iż nie rości sobie pretensji do reien-eji, że poprzestaie na tem, aby tylko modlić się o dobro *Hiszpanji*. — Jenerał *Narwaez*, który teraz znowu znajduje się na czele powstańców, iest iednym z najbogatszych dziedziców dóbr w *Andaluzji*, a Jenerał *Koncha* ma 40,000 piastrow rocznego dochodu. — Jenerał *Serrano* nadał miastu *Reus*, stopień miasta pierwszego rzędu, za usługi wyswiadczone powstaniu, prócz tego nadał ieszcze wiele innych przywileiów. — Pułkownik *Prym* w odezwie do wojsk Jenerała *Seo-rne*, oskarża *Espartera* o dążenie do władzy Królewskiej. — Mowią, że i w *Sarragossie* grozi powstanie. — Do powstańców nawet przyłączaią się Kobiety; między różnemi o tej osobliwości

nowinami, jest i ta, że jakiś oddział obrał *Panię* swoim Wodzem.

Niemcy. — Biskup w *Minster* 13go b. m. obchodził 50-letni jubileusz swojego wstąpienia w stan duchowny. — W *Frankfurcie n. M.* zjawił się szarlatan rodem z *Amsterdamu*, mieniący się hebrajskim *Nassy* (Przełożonym pokolenia); nosi ubiór biały, zbiera składki niby dla swoich współwyznawców w *Palestynie*, naturalnie tylko od ławotowiernych.

Rozmaitości. — W niektórych familjach samobójstwo zdać się być dziedzicznym, iak winnych pomieszanie zmysłów: w *Wesce* we Francji, niedawno młody człowiek zastrzelił się po kłótni z swoją żoną. Dziadek jego powiesił się, Babka otruła się, Ojciec jego wyskoczył oknem i zabił się, a Brat jego wskoczył do Sekwany. — Dawny żołnierz francuzki, teraz Ciesła, obchodził dzień 5go *Maia* iako rocznicę śmierci Cesarza, i na pamiątkę wypróżnił kilka szklanek wina. Wracając do domu, około placu *Wandom* w uniesieniu wykrzykiwał: Ty wielkim iesteś Człowiekiem! Czy słyszysz! Niech żyje twoja statua, nasza statua! Ponieważ te wykrzykniki budziły śpiących sąsiadów, Policja zaprowadziła go do najbliższego Sędziego, który go zapytał dla czego tak nieskromnie w nocy zachowywał się, i dla czego upił się? Oto Panie Sędzio, rzecze, jest to skutek żalu, który mi ściąga żołądek. Spuszczając w niego kilka szklanek wina, takowe wchodzi do głowy. Przyzna mi Pan Sędzio, że w rocznicę śmierci Cesarza smuć się musiałem. Lecz, odpowie Sędzio, już kilka razy byłeś za pijaństwo karany, a to nie było w dzień śmierci Cesarza. To prawda, odpowie Ciesła, ale to było gdy przed 2ma laty sprowadzono popioły Cesarza. Wówczas radość była przyczyną mego opilstwa, bo radość również ściąga żołądek. Mimo tego wyznania, fizyczny Ciesła został skazany na 8miodniowy areszt. — Skrzypek *Kamillo Sivori* (Sywory) znany w *Warszawie*, bawi obecnie w *Londynie*, gdzie u Dworu znajduje nader łaskawe przyjęcie. Od Królowej otrzymał w darze szpilkę z brylantami. Wirtuoz wkrótce opuszcza *Londyn* dla odbycia

3-miesięcznej podróży po *Anglii*; przez ten czas objędzie w koło wszystkie znaczniejsze miasta, i otrzyma za to 130,000 złp. — W zaprzyszłym tygodniu w Teatrze *Dublińskim*, jakiś nieznajomy z galerji rzucił butelkę na scenę, godząc nią Aktora *Kalkrafta*. Gdy Policja nią chciała sprawować nieporządku, tenże wyskoczył na parter i został bez duszy. Butelka była prochem napełniona, a łat do niej przyczepiony tłuź się ieszcze. Przyczyna tej sceny niewiadoma; domyślają się wszakże że nieszczęśliwy widz był zmysłów pozbawiony. — Orkiestra wojskowa z osady fregaty *Bel Pul* dała Koncert na dochód ubogich w *Rio Janeiro*. — Panna *Julienne* (Żuljen) najstarsza Artystka w teatrach paryżkich, tknięta została apopleksją; Komik *Berżeron* z Teatru *Pale Roial* umarł na suchoty. — Skrzypek *Ernst* bawi w *Londynie*, 18go b. m. miał tamże dać Koncert.

Instytut Agronomiczno-Techniczny w Leuchtenbergu pod Berlinem. Zawiadamia niniejszem, że kurs nauk gorzelnictwa w Instytucie wykładany Uczniom, z dniem 1 Lipca r. b. ustał, a włącznie z dniem 1 Sierpnia dalszy ciąg rozpocznie. Jak dawniej tak i nadal w Instytucie tym stwierdzone będą praktycznie przez uczniów pod osobistym zarządkiem kierunkiem Przełożonego, wszelkie czynności przy zacierach, zadawaniu drożdży, użyciu zielonych słoików, doświadczenia tak świeżych iako i wyfermentowanych zacierów, użycia sztucznych drożdży, gątkowanie zboża, kartofli, klasyfikacja gruntów, sposób obejścia się z wszelkimi dotąd weszłymi w użycie i wejść mogącymi sztucznymi instrumentami, iakoteż główne doświadczenia agronomiczno-chemiczne. Kurs dla rozpoznania powyższych wiadomości trwać będzie iak zwykle dwa lub trzy miesiące za wynagrodzeniem Instytutowi iedynie 10ciu frydrychsdorów; wszakże wyższej opłaty nie uiści Elew, który dłużej nad termin pomieniony dla lepszego wykształcenia się pozostać zechce; oprócz takiej teoretyczno-praktycznej nauki o gorzelnictwie, za bardzo małe wynagrodzenie można się ieszcze wydoskonalić w fabrykacji Krochmalu, Octu, dystylowaniu i Piwowarstwie i można pobierać nauki Budownictwa i Prawa, które udzielać będą wykwalifikowani i przez Rząd upoważnieni Professorowie. Kompletny i przyzwoity stół, mieszkanie, pościel i tym podobne wygody w domach na ten cel urządzonych, wynosi miesięcznie 12 do 14 Talarów. — Dr: *Keller*, Aptekarz I. klasy, Autor dzieła o gorzelnictwie, Przełożony

nad Instytutem Agronomiczno-Technicznym w *Leichtenbergu* pod Berlinem.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zaśluska Anie; Hr: Łazisk; Poletyło Jan Hr: z Rakolup; Kuczborski Stan: Sędzia Tryb: z Kalisza; Sokołowski Józ: Mecenąs z Wilkowic; Jachowski Józef Oby: z Dobruska; Sumiński Alex: Dz: z Osini; Basiński Fran: Dz: z Golie; Wilkański Tom: Dz: z Trzylatkowa; Trzebiński Adam Dz: z Trzciannu; Glinka Józ: Dz: z Babska; Łaszczyński Ign: Dz: z Orzechowa.

DOMIESIENIA.

LICHTARZY DREWNIANYCH w różnych kolorach lakierowanych, z okuciem żelaznem, wysokości od łokcia do 3ch, te są użyte najwięcej około Katakalków pogrzebowych do Kościołów, gotowych do 50 sztuk, i do wyboru: oraz **WAZONIKI** lakierowane pod kwiaty kościelne, nabyć można za pomierną cenę przy ulicy Krak: Przedm: pod Nr 415 w Pałacu Hr: Potockich, u Felixa Zaremby Tokarza, zamieszkałego w Warszawie.

W Dobrach Kockich a szczególnie w Folwarku Gorce Kockiej pod Kockiem, u podpisanego Dzierżawcy tegoż Folwarku, znajduje się partja **OWSU** pięknego Rychliku (korcy od 700 do 1000) do sprzedania na miejscu; ostatnia cena po zł. 6 za korzec. Kto by sobie życzył takowy zakupić, mógłby przystąpić z Galarami pod Kock na rzecę Wieprz, a tam Owies miałby sobie dostawiony. Dzierżawca Folw: Gorki Kockiej ma swój Ład o pół westy od Folwarku; kupującego nie kosztowałoby ładowe; za spieszna dostawę i czystość Owsu zapewnia. Galarów dostać można w Puławach na Wiśle, albo workami włożyć na przechodzącą Browarkę Wieprzem do Wisły. Dobra Kockie, odległe są od Warszawy ładem mil 15, położone w Powiecie Radzyńskim Gubernji Podlaskiej. Owies ten dla zaszytych robot gospodarskich teraz, odstawiony być nawet o kilka mil nie może. W tymże Folwarku dostać można i **JECZMIENIU** około korcy 300.

Fran: Jabłoński.

SKLEP w którym od lat 30tu ciągle był Handel Korzeny, i dotąd eksystuje, jest do naiecia od Sgo Michała r. b., wraz z **MIESZKANIEM**, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1856. — W tym samym domu jest także do naiecia 1sze **PIĄTRO** składające się z Salonu, 4ch Pokoi z Balkonem, Przedpokoiu, Kuchni, Spizarni, Drwalni, Piwnicy, z Stajnią i Wozownią, lub bez, także od Sgo Michała.

Dowódzca Warszawskiego Zandarmskiego Dywizjonu, zawiadamia niniejszym Interesentów, że w Koszarach Ulańskich w dniu 16/28 b. m. i r. o godzinie 10ej z rana, w obec delegowanych Członków, sprzedane będą następujące Skarbowe **EFFEKTY**:

Cynówek sztuk 151, Rogózek 30, Powrozów grubych 152, cienkich czyli Szpagatu 118 sążni, Płótna pokrywkowego 156 arszyn; które to rzeczy za gotowe pieniądze więcej dającemu, sprzedane zostaną. — Pułkownik, *Abramowicz*. P. o. Płatnika, Porucznik, *Mataszkiewicz*.

We wsi Łękińsku, o mile od miasta Kamińska, w Powie: Piotrkowskiem położonej, znajduje się do sprzedania **KOCIOŁ PAROWY** żelazny.



KOCZ z fordekiem i wszelkimi rekwizytami do pakunku, używany, lecz w dobrym stanie, zdający tak do miasta iako i do podróży, jest do sprzedania lub zamianę na lżejszy lub Koczobryk. Wiadomość w pałacu Kazimierskim, ulica Krak: Przedm: u Sumińskiego, na 2m piętrze, w lewym pawilonie.



Ma zaszczytawiadomić, iż świeży transport **WIN SZAMPANSKICH** iako to: Ay, Silery, Bouzy, Versenay, z domu PP. Warin-Yallet z Epernay, przybył do Warszawy. Wiadomość pod Nr 147, na Pradze. Ludwik K o r e w a.

KSIĄŻKA Legitymacyjna i **PASZPORT**, należące do Tekli Ryszkowskiej, zaginęły; uprasza się łaskawego Znalazcę o odanie takowych do Kancelarii Kom: Cyr: 2, lub pod Nr 2558, ulica Rybaki.

Z KANTORU WERTHEJMA

przy ulicy Miodowej w Domu N g: Dyżmańskiego pod filarami.

Miedzy sprzedanemi w tym Kantorze *Serjami* wylosowanemi, z pożyczki 150-miljonowej, **WYGRANE** zostały Summy: Złp. 14,000; Złp. 7,000; Złp. 4,200; 2 po Złp. 2,100, i 2 po Złp. 1,500.

W tymże Kantorze dostać można **LOSÓW** do **PIERWSZEJ** Klasy 62giej Loterji, całych i częściowych, po cenie planem oznaczonej. Ciągnięcie odbędzie się w dniach 4 i 5 Sierpnia r. b. Osoby na Prowincji, życzące Losów z mego Kantoru, zgłosić się raczą *franko*, których zlecenia, z zwykłą akuratnością uskutecznione będą. A. Werthejm.



Kto posiada do przedania **POWÓZ** lekki, fasonu ile być może zbliżony do nowego, zdający do użycia w mieście i w drodze, z fordekiem i potrzebnymi rekwizytami, za cenę rzetelnie i ostatecznie od złp. 1000 do zł. 1500 ustanowioną; niech raczy nadesłać adres do P. Mikołajewskiego Krawca, w hotelu Polskim zamieszkałego.

GUWERNEROWIE, rodowity Francuz i Niemiec; zechcą się zgłosić do Hotelu Krakowskiego pod Nr 24, do godz: 12ej w południe, gdzie o kurzystem pomieszczeniu się na prowincji, mogą powziąć wiadomość.

Jan Jaklewski, zgubił wczoraj swoje PAPIERY; uprasza łaskawego Znalazcę o oddanie takowych do Drukarni Kurjera.

W dniu 1 Sierpnia r. b. i następnych, zawsze od godz. 9ej z rana, odbywać się będzie w Biurze Najwyższej Izby Obrachunkowej w gmachu Rządowym przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1286 lit: A, Licytacja głośna na stare z użycia wyszłe MEBLE i SPRZĘTY biurowe.

Dnia 21 b. m. idąc z Leszna na Tłumackie, zgubiono CHUSTKĘ cienką z wełny Tybetańskiej, w kraty pąsowe, czarne, zielone i białego koloru. Uprasza się łaskawego Znalazcę, aby za stosowną nagrodą, iesli żądać będzie, raczył oddać pod Nr 955 przy ulicy Senatorskiej i Żabiej, do Kantoru Tłumaczeń i Korespondencji.

DOWÓD Bankowy na zastaw Kosztowności pod Nr 24,640, z dnia 19 Lipca wydany, zaginął; Znalazca raczy go oddać do Drukarni Kurjera.



PANTALJON mahoniowy jest do najęcia lub do sprzedania, pod Nr 262 przy ulicy Freta na 1szem piątrze od frontu.

W pałacu Paca zwanym przy ulicy Miodowej Nro 493, SALA obszerna Koncertowa zwana, w połączeniu z SALA rycerską w samym korpusie, każdego czasu dla przybywających, na Koncerty lub inne przedstawienia, jest do najęcia. — 8 POKOI na 1szem piątrze z Kuchnią. — 6 POKOI na 1szem piątrze od ulicy Miodowej z Kuchnią, do których może być dodana potrzebna ilość Stajen i Wozowni; — również 8 POKOI na 2gim piątrze z Kuchnią. — PIEKARNIA z Sklepem do sprzedaży Chleba, są do wynajęcia od Sgo Michała 1843 roku; również pomniejsze LOKALE Kawalerskie.

OSOBA pćci żeńskiej, ładąca do BUSKA, życzy mieć TOWARZYSZKĘ na koszt wspólny. Taż Osoba odstępuje swój LOKAL (na parę miesięcy), to jest: 3 Pokoje, Przedpokój i Kuchnię, z Meblami. Także PANTALJON mahoniowy o 6ciu oknach, życzy oddzielnie wynająć; bliższa wiadomość przy ulicy Senatorskiej N° 467, wprost Reformatów, na 1szem piątrze. — Z tegoż domu zginął WYZŁEK angielski: ma mordkę z jednej strony od oka białą, a 2gą kasztanową, uszy długie, na grzbiecie łątki kasztanowate, ogon suty biały. Znalazca odprowadzić go raczy za nagrodą pod powyższy Numer, na pierwsze piątro.



Z dnia 17 na 18 w nocy, z pastwiska Czerniakowskiego, skradziono KONI 3; 1) Koń mały, maści brudno-gniadej bez odmiany, grzywy gęstej kołtoniastej,

na lewe oko ślepy, lat 8. 2) Kłacz rosła, jasno-biała, ogonu i grzywy białawej, na nogach wszystkich około kopyt nadrostki mająca, lat 3½. 3) Żrebiak niezaprężany, rosły, maści gniadej, prawą nogę zadnią, kopyto i z pęciną białą, ogona i grzywy szcuplej czarnej, lat 2 mający. Kto takowe wysłodzi i da znać do Franciszka Sokołowskiego pod Nr 3022, w Warszawie, otrzyma nagrodę zł. 100.

SERA na sposób Angielski robionego tak zwanego CHESTER, znanego z swej dobroci, dostać można funt za zł. 1 gr. 10, w Handlu Win i Korzeni przy ulicy Krakowskie-Przed: w Domu Wgo Malcza pod Nr 372.



W dobrach Ożarówie, przy trakcie szosze prowadzącym z Warszawy do Błonia, o 10 wiorst od Warszawy, jest do wydzierżawienia OGRÓD FRUKTOWY każdego czasu. Wiadomość w Dworze, lub u Rządcy P. Lenczewskiego w tymże Folwarku mieszkającego.



Dwa DOMY drewniane, jeden przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 838 i 9, wyrestaurowany zupełnie i w iak najlepszym stanie; drugi przy ulicy Leszno pod Nrem 699, z dużym Ogrodem fruktowym i warzywnym, są do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki. Mający przeto chęć nabyć takowe, zgłosić się raczą pod Numer 669 przy ulicy Leszno, do Właściciela tego domu, gdzie powezma wiadomość o ich cenie.



W nowo otworzonym KANTORZE LOTERJI KLASYCZNEJ pod Nr 280 przy ulicy Freta, wprost Kościoła XX. Dominikanów, LOSÓW całych i w częściach do Klaszyskiej Loterji 62giej w każdym czasie nabyć można. Upraszam zatem Szanow: Graczy aby raczyli szczęścia próbować; co się zaś tyczy życzącym sobie trzymania Losów z Kantoru powyższego na prowincję, za akuratność i rychłą portorją w załatwianiu takowych, varęcza się. Rutkowska.

We wsi Wielogurze pod Miastem Gubernjalnem Radom o milę położonej, znajdnie się do zbycia ORANŻERJA Drzew Cytrynowych, przeszło sztuk 250 w sobie mieszcząca, a te są różnych lat i wielkości; gatunki Cytryn są najwyborniejsze, w niczem zagrannym nieustępujące. Ktoby sobie życzył nabycia

ogółem, zgłosić się raczy na miejsce do Właściciela, tak dla przekonania się o gatunku Drzew i Fruktu, jakoteż i zrobienia stosownej umowy.

PORTRETY DAGUERROTYPOWE KOLOROWANE.

Nizej podpisani, mają zaszczyt donieść łaskawej Publiczności, iż w podróży swej do Petersburga, kilka tygodni w mieście tutejszem zabawią, i przez ten czas wykonywaniem Portretów a la Daguerre (*Daguerrotypowanem*), tak sposobem zwyczajnym iako i *kolorem*, trudnić się będą; a to codziennie od godz. 7ej z rana do 5ej z południa, *nawet przy najpochmurniejszem niebie*. Próby złożone w Księgarni Fr. Spiess i Spółki, przy ulicy Senatorskiej Nr 460, gdzie i o cenach bliższą powziąć można wiadomość. Pracownia założona w Sali głównej pałacu Branickich na Nowym świecie. — Józef Hako, Malarz Portr.: Fr. Danner, Chemik, z Wiednia.

Ponieważ RESTAURACJA w Ogrodzie Sieleckim za Belwederem, na ten rok nie jest w dzierżawie; przeto życzący sobie letnich MIESZKAŃ, raczą się zgłosić do Fabryki głównej Tabak w Sielecach.

Przyechawszy w tych dniach z zagranicy, przedsięwziętej w celu wydoskonalenia się w sztuce krawiania Sukien i innych ubiorów Damskich, otwieram u siebie SZKOŁĘ KRAWIECCZYZNĄ. Osoby żyjące sobie pobierać lekcje w Warszawie, mogą się w przeciągu 10 lekcji wyuczyć, gdyż nowe sposoby i wyrachowania są bardzo dokładne i ułatwione. Z Prowincji zaś ktoby sobie życzył przybyć w tym celu, może być umieszczonym zupełnie w moim Magazynie na tygodni 4ry, za stosowną umową. T. Czernich. Ulica Długa Nr 495, na Potkańskim.

NAGRODY ZŁP. 30.

Przechodząc w dniu 18tym b. m. ulicami: Leszno, Nowolipie i Senatorską, zgubiono PULJARES, w którym znajdowało się złp. 190 papierami Bankowymi: 4/10 części wzięte do 1szej klasy 62 Loterii: Nr 5407, 14,774, 19,952, 19,317. Trzy WEXLE na rzecz Joela Jarblum wystawione: 1) na złp. 400 przez Michelsohna, 2) na złp. 410 przez Mordkę Socher, i 3) na złp. 430 przez Jakoba Litnera; oraz rozmaite NOTATKI. Uprasza się Znalazcę, aby raczył oddać tę zgubę do Joela Jarblum pod Nr 153 na Pradze mieszkającego, za powyższą nagrodą; nadmienienia się przytem, że stosowne zastrzeżenia względem Wexli i Losów, już nastąpiły.

LICYTACJE Jutro. Nowy świat Nr 1286, różne Sprzęty. Nr 1274, Meble. Nalewki Nr 2252, Bryczka, Blacha. Na rynku Starego Miasta, Pantaljon. Nowolipie Nr 2421, Warsztaty Stolarskie. — 27go b.

m. w Kałuszynie, Meble, Garderoba, Drzewo. 28go w Prażmowie, Zegary, Meble.

Całe PIERWSZE PIĄTRO, składające się z 7mii Pokoi, z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, Drwalnią i Górą, do naiecia od S^c Michała r. b. w domu Nro 366 przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście. Wiadomość u Rządcy tegoż domu.

LOKAL na 1szem piątrze od frontu: Osm Pokoi z Garderobką, Spiżarnią, Kuchnią, z Izba kuchenną, 2gą Spiżarnią, Stajnią i Wozownią i t. p., do naiecia od S^cgo Michała r. b. przy ulicy Leszno Nro 723. Wiadomość u Właściciela tegoż domu.



FORTEPIAN o 6 1/2 oktavach, w dobrym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki, pod Nr 430 przy ulicy Krak. Przedm: na 1m piątrze.

KANTOR STRECZEN

Guwernantek, przez Józefę Foland przy ulicy Leszno Nro 730 utrzymywany.

Są do umieszczenia blisko Warszawy: Szwajcarka posiadająca język francuzki, niemiecki, rysunki i muzykę, oraz Francuzka z muzyką; niemiecki inne Guwernantki i Guwernerowie Polacy, Niemcy, Francuzi i Bony Niemki. Profesorowie rozmaitych przedmiotów, życzą sobie dawać lekcje. Damy ukształcone umieścić się do towarzystwa.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w połud: 14.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 10ty raz Lekarz i Prawnik. 2gi raz Apetyt i Zaloty.

Dziś MARJONETKI na Nalewkach.

DIORAMA na placu przy ulicy Nalewki.

Dziś w Ogrodzie DOLINA SZWAJCARSKA zwanym, uprzyjemnić będzie Spacer Szanownej Publiczności, ORKIESTRA, składająca się z 50ciu osób.

Dziś w Ogrodzie P. Ohma za Wolskimi rogatkami, MUZYKALNA ZABAWA pod Dyr: JP. Szynclera.

Dziś OMNIBUSY kursować będą do ZACISZA i napowrot.

Jutro w Handlu Maiewskiego przy rogu ul. Bednarskiej i Sowiej, na Śniadanie: Kapłonki i Kaczki młode, Geś, Kurczęta, Raki, Polędwica, Zrazy, Mostek, Potrawa, Muszczki, Kottlety, Rozbratle, Chłodnik.